

08.08.2025 r.



#405

TRANSKRYPT ODCINKA

iPadOS 26 zmieni iPada na dobre

Partnerami tego podcastu są: [iDream.pl](https://idream.pl) – tam znajdziesz iPada w ofercie dla sektora edukacji, także z atrakcyjną zniżką dla uczniów i studentów, [Pancernik.eu](https://pancernik.eu) – gdzie polecam udać się po wyselekcjonowane, jakościowe akcesoria dla iPadów i innych sprzętów Apple, oraz [Ecam](https://ecamm.com) – aplikacja do transmisji na żywo (także z wykorzystaniem kamer Twojego iPhone'a lub iPada) i produkcji wideo stworzona dla komputerów Mac (z kodem „BOCZEMUNIE25” także 15% zniżki na pierwszą płatność za dowolny plan).

[MUZYKA]

Tu Krzysztof Kołacz, a ty słuchasz właśnie podcastu, „Bo czemu nie?”. Usłyszysz w nim o technologiach, które nas otaczają i nas w tych technologiach zanurzonych. Sprawdzam, pytam i podpowiadam jak korzystać z nich tak, aby to one służyły nam, a nie my im.

W dzisiejszym [odcinku](#) wspólnie z moim gościem omawiamy nowości w nadchodzącym iPadOS 26. Nowości! które zmienią iPada na dobre. Także w kontekście wyboru tego urządzenia dla sektora edukacji.

Proszę, zostaw opinię na [Apple Podcasts](#) lub na [Spotify](#). Twój głos ma znaczenie!

Zaczynamy.

[MUZYKA CICHNIE]

[KRZYSZTOF] Dzisiaj przychodzę z odcinkiem, o który spora część z Was prosiła już po ogłoszeniu przez Apple nowości na WWDC 2025, ale jak to u mnie – to trzeba na spokojnie. Wolałem sam zapoznać się z tymi nowościami na testowym iPadzie Pro z Apple M4 – bo jak wiecie wersji beta systemów nie instaluję – zanim w ogóle to wszystko omówię. I właśnie dziś przychodzę do Was z odcinkiem, w którym opowiem dlaczego dla mnie – iPadOS 26 na dobre odmieni urządzenie

jakim iPad w ogóle jest i co dokładnie – dla mnie i branży edukacyjnej – to znaczy. Zdecydowałem się właśnie na opowiedzenie tej historii poprzez pryzmat edukacji, ponieważ to na tym rynku iPady są od wielu lat bardzo częstymi wyborami nie tylko szkół i placówek edukacyjnych w kontekście samych wdrożeń, ale także uczniów! A nadchodzący iPadOS 26 naprawdę ma szansę tutaj dość mocno zmienić sposób patrzenia na to urządzenie.

Zanim zaczniemy i przedstawię Wam dzisiejszego gościa, przypomnę jeszcze, że wszelkie linki do osób, rzeczy i innych spraw, które padną w tym odcinku znajdziecie w jego opisie i pod adresem boczemunie.pl/405/. Tam także namiary na mój [newsletter](#) okołotechnologiczny, który wysyłam w każdą sobotę o poranku. Sprawdź, może to coś dla Ciebie!

Witam bardzo, bardzo serdecznie Krzyśka Czaję z iDream.pl – nie mieliśmy jeszcze okazji w tym podcaście rozmawiać – a właśnie Krzysiek będzie mi dzisiaj towarzyszył przy okazji rozmowy o iPadOS 26.

Cześć Krzychu!

[KRZYSZTOF CZAJA] Cześć, Krzychu! Witam wszystkich słuchaczy!

[KRZYSZTOF] Krzysiek, bardzo Ci dziękuję, że się udało w ogóle złapać. Ty też w iDream zajmujesz się, podobnie jak Andrzej, rynkiem edukacyjnym, stąd ten wybór nie jest przypadkowy. Także będę Cię prosił, żebyś tak krótko, swoimi słowami, jeszcze powiedział, jak wygląda Twoja praca na co dzień i później przejdziemy szybko do tych dwóch newsów na początek, które chcę jeszcze poruszyć, no i do naszej właściwej rozmowy.

[KRZYSZTOF CZAJA] Jasne. Na co dzień wspieram rynek edukacyjny, ale również i biznesowy. Tak jak już powiedziałaś, tak jak Andrzej, zajmuję się wdrożeniami, więc tutaj w głównej mierze jest to praca z klientem, praca na jego potrzebach, na realizowaniu jego potrzeb, ale też w ciągłym utrzymywaniu tej infrastruktury informatycznej i Apple, która się tam znajduje. No i teraz jesteśmy właśnie w takim momencie zmian systemowych, więc to też jest obszar, którym się zajmujemy. Trzeba przedstawić te nowości, dobrać to, co będzie potrzebne i co będzie mogło realizować dalsze wykorzystywanie tego sprzętu w placówce.

[KRZYSZTOF] O to Cię również dzisiaj podpytam, bo to taki aspekt, którego nie da się przedstawić, nie mając dostępu do właśnie takich osób jak Wy, do osób, które zajmują się tymi wdrożeniami, a myślę, że to bardzo ciekawy aspekt dla moich słuchaczy, także na pewno do tego wrócimy. Mamy to zresztą na liście.

Jeden news na początek, bo myślę, że warty odnotowania. Były wyniki finansowe Apple, kolejne już w tym roku, tak? Tym razem za trzeci kwartał fiskalny 2025 i słuchajcie, takie dwie statystyki: oprócz tego, że 30% przychodów tej firmy, praktycznie już tam bez jakiejś apteki, właściwie 29 z czymś, to są teraz przychody z usług, a na pierwszym miejscu jest oczywiście iPhone. Niesamowite jak na kwartał, z roku na rok.

Natomiast taka druga statystyka: Apple od 2007 roku, słuchajcie, sprzedało, czyli od premiery pierwszego iPhone'a, uwaga, 3 miliardy iPhone'ów. To jest totalny kosmos, jak sobie na to zobaczyłem, bo chyba to Greg Joswiak się tym pochwalił, a liczba robi wrażenie. Ja zresztą zachęcam, żeby zapoznać się z taką notką po tych wynikach, bo tam jak ktoś lubi w ogóle ekonomię i giełdę, to jest co sobie wyczytać. Podlinkuję wam w opisie do tego odcinka na iMagazine, Dominik to opisywał dosyć szczegółowo. I tak, jak Ty słyszysz w ogóle, Krzysiek, swoją drogą 3 miliardy iPhone'ów, to... no, porobimy to.

[KRZYSZTOF CZAJA] Sporo, sporo. Sam do kilku się przyczyniłem. Pewnie nawet to nie będzie jedna tysięczna procenta, ale jednak kilka moich iPhone'ów również się tam znalazło w tej sprzedaży. Ogromny wynik, ogromny.

[KRZYSZTOF] I usług właśnie, to jest też coś niezwykłego, można powiedzieć, z ery Cooka, nie? Że Apple akurat staje się tą firmą, która, no, to jest jej druga noga, nie, w kontekście struktury przychodów. Też bym, jakby mnie ktoś zapytał, jak Cook obejmował stanowisko po Steve Jobsie, czy taki scenariusz jest w ogóle możliwy, to bym, myślę, nie postawił złotówki, a proszę.

[KRZYSZTOF CZAJA] Myślę, że nie jeden, no ale tutaj rzeczywiście konsekwentnie przez wiele lat budowali tę strategię, tak, tę strategię dotyczącą Apple Music, tę strategię dotyczącą Apple One, Apple Arcade, iCloud, więc no tutaj, czy nawet Apple TV+, tak, no to to wszystko latami po prostu sobie wyrabiali.

[KRZYSZTOF] I jeszcze trzeba zaznaczyć, już domykając ten wątek, że te wyniki finansowe nie obejmują przychodów z „F1: The Movie”, które zarobiło do tej pory,

bardzo dużo pieniędzy, jeżeli chodzi o film, więc no tak, jak sobie to liczymy, jeszcze te przychody z tego filmu od Apple TV+ we współpracy z Formułą 1, coś nastąpi przy okazji podsumowania kolejnego kwartału. Zresztą chyba wtedy też będzie premiera gdzieś jesienią na Apple TV+ już w dostępie otwartym. No to myślę, że tam wystrzeli w górę jeszcze bardziej. Swoją drogą, jak chcecie dowiedzieć się, co ja w ogóle o tym filmie myślę, to jest tylko jedno miejsce w sieci, gdzie można przeczytać moją recenzję tego filmu, bardzo pogłębioną, także w kontekście marketingowym i strategii samego Apple. Jest to najnowsze wydanie iMagazine z sierpnia, także również link znajdziecie w opisie. I drugi news, o którym chciałem powiedzieć, to są deweloperskie bety nadchodzących systemów, czyli także iPadOS 26, o którym dzisiaj będzie więcej. Są najchętniej pobieranymi w historii firmy i sam Cook to powiedział podczas ogłoszenia wspomnianych wyników finansowych i mnie to kompletnie nie dziwi. Krzychu, Ty zainstalowałeś w „dniu zero”, że tak powiem, zaraz po WWDC, czy trochę czekałeś?

[KRZYSZTOF CZAJA] Czekałem, czekałem. Jednak te pierwsze... nawet byłem już skłonny to zrobić, ale mówię: poczekam jeszcze jeden czy dwa dni, zobaczę, co piszą ludzie. Wcześniej ostatnią betę, jaką instalowałem, to chyba była siedemnastka i pamiętam, że wtedy byłem bardzo zawiedziony. Strasznie dużo rzeczy mi nie działało, telefon mi się przegrzewał, no generalnie tragedia i mówię: dobra, poczekam chwilę, chociaż bardzo, bardzo chciałem już przetestować te nowości właśnie szczególnie pod kątem iPada. No, ale też przeczytałem, że sporo rzeczy nie działa i tak mocno drenuje baterie, urządzenia się zawieszają. Więc mówię: dobra, poczekam jeszcze chwilę. I poczekałem do tej „dwójki”. A jak już ta druga poprawka wskoczyła, to od razu sobie zainstalowałem, no i tak od tamtego czasu testuję.

[KRZYSZTOF] Dobra, zaraz sobie porozmawiamy o twoich wnioskach z tych testów, ale zanim to, to jeszcze sięgając wstecz: od czego w ogóle zaczęła się Twoja przygoda z Apple? Wiesz, nie pytam o każdy sprzęt, który miałeś, i jego konfigurację, bo tu nikt po to nie przyszedł w tych czasach do tego podcastu. Natomiast od czego się zaczęło i czego tak w skrócie używasz dzisiaj? Prywatnie, firmowo, jak tam wolisz.

[KRZYSZTOF CZAJA] Wiesz co, zaczęło się od technikum informatycznego i tam zacząłem od iPhone'a 4S. To był mój pierwszy sprzęt. Dopiero potem, po kilku latach, no też miałem, powiedzmy, wzloty i upadki, pokłóciłem się z Apple, potem

się pogodziłem z powrotem i już tak na dobre to od iPhone'a 8 niezmiennie:
i telefony, słuchawki, komputery, wszystko.

[KRZYSZTOF] Zegarek też?

[KRZYSZTOF CZAJA] Zegarek też, a aktualnie Ultra 1, zobaczymy, czy 3. gen. coś ciekawego pokaże.

[KRZYSZTOF] No, czyli jesteś, że tak powiem, wyposażony „pod korek”. Ja też zaczynałem od iPhone'a 4S, swoją drogą, więc zbijamy wirtualnie piąteczkę dzisiaj, bo to był mój pierwszy iPhone. Pamiętam, że kupiony w jakichś chorych ratach. Nie wiem, oddałem chyba 4 iPhone'y, jak to spłacałem. Nieważne. 8 GB pamięci i już pierwszego wieczora żałowałem, że nie kupiłem 16 GB, więc no, takie były to czasy.

[KRZYSZTOF CZAJA] No tak, tylko wtedy pobranie aplikacji czy zrobienie zdjęcia nie ważyło tyle co teraz, więc jeszcze z tymi 8 GB dało się przeżyć.

[KRZYSZTOF] Dobra, dało. Dać się dało przeżyć. Czy to było komfortowe, to jest inna dyskusja, ale tak, masz rację. Gdyby wtedy te kamery potrafiły tyle co dziś, to byłoby śmiesznie, to prawda, ale to takie gdybanie, zostawiamy na boku. Dzisiaj chcemy pogadać o iPadzie i nowościach w nadchodzącym iOS 26, systemie absolutnie wyjątkowym, nie tylko ze względu na ujednoczenie nazewnictwa systemów, które nam jesienią Apple zaserwuje już w wersjach tych finalnych, produkcyjnych, ale także przede wszystkim w kontekście zestawu funkcji, które przynosi ten iPadOS 26 i które wpłyną także na jego wykorzystanie, na wykorzystanie jego potencjału w Twoim sektorze, w sektorze edukacji. Nie tylko w sektorze użytkowników „Pro”, a nawet powiedziałbym, że oni akurat dostali to dokładnie, o co prosili i okej, są zadowoleni. Ja też o tym się wypowiem, jako podcaster i osoba zajmująca się montażem dźwięku, ale o wiele więcej tych nowości docenią zwykli użytkownicy. No bo tutaj parę dyskusji odejdzie już do lamusa. Dyskusji o ograniczeniach, które do tej pory iPad miał, nie ze względu na parametry hardware'u, czyli samego sprzętu, ale ze względu na oprogramowanie, które go ograniczało w niektórych aspektach. Natomiast zaczynając od *form factoru*, od całości, jaką jest iPad, a jest to całość bardzo ciężko definiowalna dla ludzi, nadal mi się wydaje, więc bardzo jestem ciekawy, jak Ty odbierasz iPady, co to jest dla Ciebie iPad, czym on jest, no i jak to wygląda po stronie Waszych klientów w sektorze edukacji, czy tam mówimy o tablecie, czy tam mówimy o różnego rodzaju „chwycie komputera”. Jak to jest?

[KRZYSZTOF CZAJA] Dobra, to ja trochę tak powiem już z tej perspektywy: tego iPada, iPada 26. To powiem Ci, że teraz iPad chyba przestaje być już tabletem. iPad zaczyna być takim, bym powiedział... „przenośny komputer” to jest może złe sformułowanie, no bo MacBook jest przenośnym komputerem, ale powiedziałbym, że to jest taki kieszonkowy komputer. Zaczyna się już robić, nie? To już się zaczyna robić taki kieszonkowy komputer. No, niesamowita mobilność, tak? No, jeżeli chodzi o te iPady najbardziej popularne w sektorze edukacji, czyli dziesiąta generacja czy ewentualnie iPad A16, to jest... to jest praktycznie komputer, komputer, że tak powiem, w kieszeni, nie. Ogromne możliwości pracy na też takich plikach 3D czy wirtualnych, jeżeli chodzi o AR. To jest bardzo popularne teraz w sektorze edukacji, też mocno promowane, no jeżeli chodzi o przeprowadzanie eksperymentów chemicznych, biologicznych czy nawet takiego trochę poznawania świata, którego nie jesteśmy w stanie sprawdzić, bo jest wiele takich aplikacji historycznych, które pozwalają nam gdzieś się trochę cofnąć. To też tutaj iPad nam na to tak naprawdę pozwala, tak, komputer by nam na to nie pozwalał. Więc tutaj, tutaj bym powiedział, że...

[KRZYSZTOF] Na pewno nie można tego świata wziąć do dłoni, i to już jest taka przewaga.

[KRZYSZTOF CZAJA] Tak, to już jest dużo, że jednak masz... no okej, no to jakby też nie mówimy o sektorze programistów, tak, czy grafików, gdzie tutaj rzeczywiście jednak ten komputer wciąż jest narzędziem niezbędnym, bym powiedział, tak? Czy tak jak teraz otwiera się nam nowy sektor dotyczący sztucznej inteligencji i machine learningu, no to rzeczywiście tutaj komputer wciąż będzie wiodł prym. Ale praktycznie wszystkie inne czynności możemy już wykonywać na tablecie.

[KRZYSZTOF] I tak sobie słucham o tych grafikach i myślę, że nawet oni, zobacz, nie? Już w iPady idą coraz częściej. I dlaczego to kontynuuje?

[KRZYSZTOF CZAJA] Tak, na pewno, na pewno. Rysiki, Procreate i tak dalej to jak najbardziej.

[KRZYSZTOF] No, na przykład tatuażyci w branży tatuażu to jest podstawowe narzędzie pracy: Procreate właśnie plus iPad, zazwyczaj iPad Pro, ale niekoniecznie, z Apple Pencil. Absolutny standard. Także sporo się pozmieniało i myślę sobie, że w ramach tego początku historii i kariery zawodowej, którym jest niewątpliwie też

w pewnym sensie szkoła, to już jeżeli wtedy dziecko ma dostęp, czy uczeń ma dostęp, do czegoś innego niż standardowa bryła laptopa, tak, to też zupełnie inaczej rozwija swoją kreatywność. Bo trochę biorąc w dłoń tę technologię i widząc, jak ona jest plastyczna, myślę, że zupełnie inaczej ta kreatywność pracuje. Oczywiście nie chcę tu dorabiać niepotrzebnej ideologii, ale po rozmowie z wieloma osobami, które dla dzieci na przykład wybrały iPada jako pierwszy komputer w ogóle, nie, i jeszcze w tych czasach obecnych, przed iPadOS 26, to i tak jest to raczej taki głos, informacja zwrotna, pełna czegoś w rodzaju zachwyty niż takiego wiesz: „jednak nie, trzeba było wziąć laptopa”, nie? Więc skoro dziś się okazuje, że się da, no to jesienią tym bardziej się będzie dało, nie? Tak mi się wydaje.

[KRZYSZTOF GZAJA] Tak, zdecydowanie. Powiem Ci, że jeszcze się nie spotkałem też z takim zdaniem, w którym ktoś by powiedział, że komputer byłby lepszy. Tutaj zdecydowanie iPad jest w stanie nam zagwarantować wszystko, tak? Czyli, no tak jak tutaj mówimy, ta mobilność, te duże możliwości, czas pracy na baterii to też wiele daje. No, ale szeroki, naprawdę szeroki dostęp do aplikacji edukacyjnych. Powiem Ci, że chciałbym się wychowywać w tych czasach, które są teraz, i z tymi możliwościami, które są teraz, czy nawet uczęszczać do takiej szkoły, w której są iPady. Bo trochę zawsze się mówiło, że jak masz książkę w ręce, to masz dostęp do całej wiedzy świata. Jakoś tak zawsze się tego trzymałem, ale teraz jak patrzę też na te szkoły, z którymi pracujemy, w których wdramy, w których przeprowadzamy szkolenia, czy też nawet rozmawiamy z nauczycielami, którzy od wielu lat pracują na iPadach i widzę, jakie aplikacje oni stosują, jak oni pracują z tymi uczniami, to teraz dopiero jest dostęp do całej wiedzy świata.

[KRZYSZTOF] No i zobacz, że to tak jakby... bo zaraz można to też przełożyć na kwestię tego, co nas jeszcze czeka. Ten internet, który my do tej pory znamy w erze galopującej rewolucji AI, także będzie się zmieniał, ale jeszcze długo nie będzie tak, że nie będziemy potrzebować ekranu, żeby go konsumować. Można sobie tu znowu jakieś futurystyczne wizje asystentów głosowych, które będą jedynym sposobem interakcji z komputerem, bo czymś go nazywamy, ale to jeszcze nie jest ten moment. I na stan dzisiejszy, sierpień 2025, my internet dalej konsumujemy z ekranu i zupełnie inaczej się go konsumuje, jeżeli ten ekran trzyma się, znowu podkreślę, w dłoniach. Więc ten *form factor* jest faktycznie tutaj największą przewagą, jeżeli chodzi o percepcję w iPadach i myślę też, że gdybym miał powiedzieć, nawiązując do początku Twojej wypowiedzi, czy to jest dla mnie jakby komputer kieszonkowy... ja bym powiedział, że dla mnie komputerem

kieszonkowym jest iPhone, ale iPhone nie jest tak wygodny jak iPad i tutaj dochodzimy znowu do *form factoru*.

[KRZYSZTOF CZAJA] No właśnie, dlatego też tak powiedziałem. Bo też bym mógł powiedzieć, że telefon, no bo znowuż telefon też nam pozwala na ogromne możliwości, ma szerokie perspektywy pracy i wykorzystania. Ale jednak ten iPad, nawet ten większy ekran, jednak zawsze będzie za tym, że to iPad jest takim kieszonkowym komputerem, a nie telefonem.

[KRZYSZTOF] Jest to też pewnego rodzaju mentalne rozgraniczenie, że telefon to telefon, nawet wiedząc i będąc świadomym jego możliwości, a jednak, wiesz, iPad to już jest bardziej komputer. I bardziej czytało, nieważne, jak zwał, tak zwał, ale to też jest potrzebne, więc może dlatego ten iPad jest w takich rozmowach o nim z jednej strony niezwykły, z drugiej strony taki wdzięczny, bo każdy ma trochę inną definicję jego i to chyba dobrze. Chyba na tym polega strategia dla tego urządzenia, tak mi się wydaje. Jak przychodzą klienci do was, to jaka jest taka lista, wiesz, wyzwań, obaw w kontekście iPadów dzisiaj, pytań najczęstszych? Bo to będzie dobry punkt, zanim przejdziemy, wiesz, do tego, co się zmieni, nie?

[KRZYSZTOF CZAJA] Wiesz co, na pewno nie ma czegoś takiego jak pytania prozaiczne, nie? Trzeba też patrzeć z tej perspektywy, że jednak edukacja zawsze stawiała na podręcznik, zeszyt i długopis, więc ta transformacja cyfrowa stawia ogromne wyzwanie w ogóle w takim kontekście wdrożenia tej, powiedzmy, „części elektronicznej”, tak w cudzysłowie, do tych klasycznych metod nauczania. To jest taka główna obawa, czyli jak ja mam zaimplementować tego iPada na przykład do prowadzenia zajęć z języka polskiego? Jak ja mam zaimplementować tego iPada do prowadzenia zajęć z chemii? Że tutaj to nawet nie jest tak, że często... bo nie chciałbym, żeby tutaj nasi słuchacze pomyśleli, że tu chodzi o to, że ci nauczyciele czy generalnie ci ludzie nie mają wyobraźni. Mają jak najbardziej, tylko wiesz, troszeczkę inaczej jest, jeżeli przeprowadzasz jakieś, nie wiem, eksperymenty chemiczne w jakiejś sali i nagle teraz ktoś ci mówi: „no dobra, to spróbuj z iPadem”, nie? „Jak ja mam to zrobić z iPadem, jak tutaj obok mam fiołki, fizycznie mogę wziąć je do ręki?”. Czy jeżeli mamy polski i omawiamy lekturę: „Jak ten iPad ma mi posłużyć?”. To jest takie główne, powiedzmy, wyzwanie, czyli trochę ta implementacja do tych, czy nawet trochę wymieszanie z tymi klasycznymi metodami nauczania. Potem oczywiście pojawiają się te inne obawy, które są, jak najbardziej bym powiedział, że słuszne, czyli: „co się dzieje w przypadku, w którym ja dam to narzędzie tym uczniom? Jak mogę to kontrolować? Co się dzieje, że ja

będę chciał, nie wiem, żeby uczniowie tworzyli sobie prezentację, czy uzupełniali jakąś kartę pracy online?”. Na przykład chcemy być szkołą, która chce być, powiedzmy, „zielona”, chce być przyjazna dla planety, więc nie używamy tego papieru, staramy się to minimalizować. No i teraz uczeń będzie korzystał z zupełnie innego zakresu tego iPada, czy będzie coś sobie ściągał z przeglądarki i tak dalej. „Co ja mam z tym zrobić?”. Więc to są naprawdę realne obawy. My tutaj oczywiście przychodzimy z rozwiązaniami, z rozwiązaniami do zarządzania urządzeniami, więc tutaj pewnie by trzeba było jakieś odniesienie do podcastu, w którym Andrzej o tym opowiadał.

[KRZYSZTOF] Tak, podlinkuję.

[KRZYSZTOF CZAJA] Tak, zdecydowanie, żeby można było sobie tam wrócić i posłuchać. Tam Andrzej o tym szeroko opowiada i nie chciałbym się powtarzać.

[KRZYSZTOF] Jasne.

[KRZYSZTOF CZAJA] Jeżeli chodzi o tę kwestię takiego nadzoru tymi urządzeniami, no to mamy tę aplikację Klasa, o której chwilę rozmawialiśmy przed rozpoczęciem naszego nagrania. No i to jest taki właśnie asystent wspierający nauczyciela, nie? To jest asystent, który wspiera nauczyciela, który pozwala mu trochę nadzorować to, co się dzieje na zajęciach, nadzorować to, co się dzieje na tych iPadach. No, jeżeli chodzi o takie codzienne, właśnie takie wplatanie tej technologii do tych klasycznych metod nauczania, no to znowuż my przychodzimy tutaj z naszymi szkoleniami, mamy szkolenia z nauczycielami, które prowadzimy, więc mamy pełen zakres takiego, powiedzmy, mentoringu. Nie wiem, nie wiem, czy to takie słowo jest bardzo poprawne, ale chcemy dawać taki drogowskaz trochę, jak tego wykorzystywać. No i też trzeba pamiętać, że iPad nie jest substytutem, jakby on w stu procentach nie ma zastąpić książek, nie ma zastąpić fizycznie, nie wiem, na matematyce czy w ogóle nie ma zastąpić edukacji. On ma być pewnym dopełnieniem, ma być pewnym wypełnieniem tego, co się po prostu dzieje. No i też takie pytanie, które się pojawia zawsze na końcu, a w mojej opinii zawsze powinno pojawiać się na początku, i to jest zawsze takie fascynujące dla mnie, czyli: „gdzie mam szukać aplikacji i jak ich szukać?”. No bo fajnie, wiesz, dostajesz tego iPada, no i okej, no i teraz jak ja bym ci powiedział, gdybyś się mnie zapytał: „no słuchaj, nie wiem, z czego korzystasz?”, ja bym ci powiedział: „nie wiem, tam, do oglądania filmów na przykład”, ja bym powiedział: „Netflix, HBO, tam Disney” i tak dalej, no to byś wiedział, że wchodzisz w AppStore, wpisujesz nazwę i pobierasz. Ale to są

znowuż aplikacje, bym powiedział, takie globalne, że wszyscy o nich słyszeliśmy. Ale jakbym Ci teraz powiedział: „wskaż mi fajną aplikację do chemii, do prowadzenia eksperymentów?”.

[KRZYSZTOF] Ja bym poszedł do kategorii Edukacja w AppStore.

[KRZYSZTOF CZAJA] No i powiem Ci, że nie zawsze, więc czasami na przykład w kategorii Narzędzia.

[KRZYSZTOF] Okej, czyli tu jest jeszcze kwestia semantyki międzynarodowej, że deweloper sobie może wybrać z punktu widzenia Polski błędną kategorię. Ciekawe wyzwanie.

[KRZYSZTOF CZAJA] Ale wiesz, też znowu, nawet jeżeli sobie wpisujemy hasło Chemia, tak, w tej lupce, piszemy je po polsku, no tak. Piszemy je po polsku, to po pierwsze, no, ale nawet jeżeli wpisujemy po angielsku, to wyświetli nam się tych aplikacji dziesiątki tysięcy. No i teraz znowuż, jak ja mam wybrać tę poprawną? To też jest swego rodzaju wyzwanie, bo deweloperzy aplikacji do chemii nie tworzą tych aplikacji z myślą o jakimś systemie edukacyjnym.

[KRZYSZTOF] Tak, tak, tak, czy charytatywnie, to prawda.

[KRZYSZTOF CZAJA] Tak, to też nie jest tak, że jakaś firma przychodzi i mówi: „dobra, tu mam podstawę programową na przykład z Polski” i na podstawie tego dokumentu opracujemy teraz aplikację. No to tak też nie wygląda, więc to pytanie o szukanie aplikacji jest bardzo zasadne i bym powiedział, że takie głębokie w całym rozumieniu tego wszystkiego, bo znalezienie aplikacji to nie jest tylko „lupka”, wpisuję –Chemia i pobieram pierwszą z brzegu i mogę z tym lecieć. Tylko to jest też dobranie tego rozwiązania, dobranie tego narzędzia do wpasowania się też w ten program nauczania. To po pierwsze. Po drugie, żeby ono też było łatwe i przejrzyste, no bo mogę, wiesz, nawet Ty tutaj, tak, na podstawie montażu filmu, możesz sobie skorzystać z jakiegoś prostego narzędzia typu iMovie, ale możesz też powiedzieć: „dobra, to używam sobie DaVinci”, które ma więcej możliwości i na przykład część rzeczy w ogóle będzie w innym miejscu. Coś będzie schowane, coś będzie gdzieś tam ukryte, coś będzie tylko pod jakimś skrótem klawiszowym.

[KRZYSZTOF] I wytłumacz to sześciolatkowi.

[KRZYSZTOF CZAJA] I wytłumacz to sześciolatkowi czy nawet dwunastolatkowi.

[KRZYSZTOF] To prawda, to niesamowite wyzwania, łączące humanistykę człowieka z technologią, tak sobie myślę. Mówimy na koniec dnia o tym, żeby to było intuicyjne, a intuicja nie jest definiowalna w liczbach. Więc to też jest niesamowite i trochę zazdroścuję, że się takimi rzeczami możesz zajmować, bo to pewnie są historie, których masz sporo, przechodząc powoli do tych zmian, które przychodzą jesienią i częściowo odpowiadają na inne znowu wyzwania, albo raczej retorykę, która latami była dla iPada pewnego rodzaju przeszkodą w wyborze nie tylko dla sektora edukacji, ale nawet dla domu takiego sprzętu jako komputer, być może jedyny komputer w tym domu. I zaczynając od kompatybilności, bo to trzeba sobie powiedzieć, tak? iPadOS 26 ma dosyć potężną listę kompatybilności, czyli będzie współpracował naprawdę z wieloma urządzeniami. Oczywiście z najnowszymi iPadami, to jest jasne, więc nawet nie będziemy tutaj serii M wymieniać, bo ona co do zasady cała jest w to wchłonięta. Natomiast ta „lista” jest tutaj, myślę, bardzo interesująca, bo iPady Air na przykład mamy już od trzeciej generacji i nowsze. iPada tego „edu” tak zwanego w Polsce, czyli iPada A16, oczywiście też mamy na tej liście, mamy iPada ósmej generacji nawet i iPad mini piątej generacji i nowsze, czyli też te z A17 Pro. Więc bardzo duże spektrum tych urządzeń jest, Krzychu, w kontekście wdrożeń także waszych, ale w ogóle też w kontekście zwykłego użytkownika. Patrząc pod uwagę na zmiany, które wchodzi także wyglądowno w tych systemach, to imponujące, że Apple...

[KRZYSZTOF CZAJA] No i tutaj też fajne. Rzeczywiście ten iPad od ósmej generacji w górę, czyli jednak te szkoły, które już jakiś czas korzystają z tej technologii – no też musimy pamiętać, że nie jest to sektor biznesu, gdzie każdy może sobie wyciągnąć pieniądze i zakupić nowe urządzenia czy je odświeżyć – to też będą mogły korzystać z tych nowości, nie, więc to jest super, że nadal te szkoły, które mają te iPady sprzed dwóch czy trzech lat, będą mogły w pełni wykorzystywać te nowości, te nowości, które przynosi iPadOS 26. Także miniaki, to też jest fantastyczne. Tak, także miniaki, chociaż to nie jest takie super, jeżeli chodzi o edukację. Ale rzeczywiście jeżeli chodzi o domy, jeżeli chodzi o domy takie, czy użytkownika takiego indywidualnego, to super. Sam swego czasu byłem zakochany w iPadzie mini.

[KRZYSZTOF] Wiele osób jest, no. Wiele osób jest, bo to takie ani nie telefon, ani nie komputer, ani nie tablet. To to jest w ogóle egzotyka, nie. Ale jak już znajdzie swojego nabywcę, to te osoby są po prostu wyznawcami tych urządzeń. To

potwierdzam. Dobrze, zacznijmy od tego, co ja sobie wypisałem. Też mogę mówić za siebie jako za twórcę, ale myślę, że to fajnie otworzy też skalę tych zmian, które nadchodzą jesienią i dla mnie są tak zwanymi *form factor ami*. Te rzeczy, czyli absolutnie redefiniują i rozwiązują problemy, od których do tej pory nie dało się uciec w prosty sposób, czyniąc po prostu iPada czymś, co jest przedłużeniem mojej pracy, a nie jakimkolwiek jej ograniczeniem. I tutaj dla mnie najważniejszą sprawą są te narzędzia audio, wideo i praca w tle, tak? W sensie, to jest absolutny *gamechanger*, jak już mówiłem, bo ja też bardzo dużo montuję na iPadach i też nigdy nie mogłem jeszcze nagrywać takiej rozmowy z tobą jak teraz, tylko na iPadzie, dlatego że nie dało się tam wybrać źródła wejścia, jeżeli chodzi o mikrofon i nie można było jednocześnie prowadzić rozmowy i nagrywać ścieżki lokalnie. I to się zmienia. To po prostu czyni dla mnie iPada komputerem całkowicie wystarczającym do wszystkiego, czym się zajmuję. I mnie to niesamowicie cieszy, a myślę sobie, że w pracowniach, także szkolnych, te audiowizualne rzeczy również znoszą dyskusję pod tytułem: „No wiecie, ale to jest iPad, fajnie tutaj żabę sobie na nim położyć”. Oglądać w tych wspomnianych aplikacjach, no ale jak już tam byś chciał nagrać singiel, to tam niekoniecznie, nie, to może Mac, nie? A się okazuje, że wcale nie. Zresztą Andrzej też chwalił tutaj wiele razy GarageBand jako takie „entry level” dla ludzi, którzy lubią muzyczne tematy. Także tak, dla mnie to, że mam w końcu pracę w tle, że nie muszę czekać, aż iPad coś zrobi, na przykład wyeksportuje odcinek, i że mam kontrolę nad wejściem audio i możliwość wyboru mikrofonu i źródeł „per aplikacja” – totalny *gamechanger*, nie? To tak na otwarcie naszej dyskusji dzisiejszej.

[KRZYSZTOF CZAJA] No jasne, brzmi to ciekawie. Chętnie potem zobaczę, jak już będziesz montował na iPadzie. Jakiś może zrzut ekranu czy zdjęcie byś mi zrobił, jak to w ogóle wygląda od takiego zaplecza technicznego.

[KRZYSZTOF] Montuję już, więc to bez problemu, od wielu lat. Natomiast jeżeli chodzi o nagrywanie, tak jak mówię, zdalne z gościem, no to nie mogłem po prostu tego robić, bo ograniczało mnie oprogramowanie. Teraz mogę, jak na Macu.

[KRZYSZTOF CZAJA] No to super, to super.

[KRZYSZTOF] Jak tam u Ciebie, jeżeli chodzi o taką pierwszą rzecz? Jakbyś miał powiedzieć, bo to jest ta moja pierwsza rzecz. Ciekaw jestem Twojej pierwszej rzeczy z iPadOS 26, na którą zrobiłeś takie „w końcu...”.

[KRZYSZTOF GZAJA] To są okna, to są okna. Zdecydowanie okna to jest to, na co tak naprawdę czekałem chyba najbardziej, no bo rzeczywiście komputera wykorzystuję na co dzień w swojej pracy, natomiast iPad zawsze mi służył do takiego wykorzystywania, bym powiedział, „daily”, poza pracą, do jakichś moich prywatnych rzeczy i strasznie było to męczące, że nie mam tej możliwości manipulowania tymi oknami. Więc jak tylko to się pojawiło i uruchomiłem to, to powiedziałem: *Wreszcie!* I tak odetchnąłem z taką ulgą. Niesamowita zmiana, niesamowita rzecz. Nie tylko dla mnie, no, myślę, że w kontekście tej edukacji to też super sprawa, praca na wielu oknach. Praktycznie, no, mi się udało odpalić pięć okien i rzeczywiście one sobie gdzieś tam pracowały w tle, że mogłem je gdzieś tam sobie zminimalizować, jedno schować pod drugie. Więc rzeczywiście taki pełen multitasking, pełen multitasking.

[KRZYSZTOF] I tutaj trzeba też bardzo wspomnieć, że te pozycje tych okien są...

[KRZYSZTOF GZAJA] I rozmiary też.

[KRZYSZTOF] Więc jest to tak jak na Macu i faktycznie w kontekście takiej dyskusji pod tytułem: „Bo iPad nie może i tu wstaw dalszą część zdania”, to było bardzo częste, jak z ludźmi rozmawiałem. Myślę, że Ty też się z tym spotykałeś. Najczęściej, najczęściej. Problemem na przykład było to, mogę powiedzieć, problemem było to, że nie wszystkie aplikacje mogłeś sobie odpalić w tym Split View. Tak, tak, tak, żeby miały ramkę. Tak, to było to, nie, że często te aplikacje właśnie takie stricte edukacyjne, no to one musiały być w pełnym wymiarze, że ekrany uruchamiane, a teraz... no nie odpalałem sobie wszystkich, bo nie miałem też tyle miejsca na iPadzie, ale te, które są najpopularniejsze, które wdrażamy, czy nawet te, z których korzystają sobie klienci, uruchamiają się w takiej możliwości manipulowania wielkością ekranu, nie. To jest niesamowite.

[KRZYSZTOF] Z drugiej strony mamy też takie rozwiązania typowo macowe jak na przykład auto rozmieszczenie wszystkich okien obok siebie za pomocą jednego gestu i znowu to są te same gesty, które są na Macu. „Exposé” tak samo się zmienia. Mamy szybki podgląd do wszystkich otwartych okien i całość współpracuje dodatkowo ze Stage Managerem, także z zewnętrznymi monitorami. W ogóle jest jakiś kosmos, w sensie to jest też ta kolejna dyskusja znowu, że „bo iPad to... a jak ja bym chciał na dużym ekranie takim desktopowym pracować, no to co?”. No i teraz... no to nic, bo iPad obsługuje te zewnętrzne monitory i jeszcze dodatkowo Stage Manager też nie został tutaj zapomniany w kontekście rewolucji

w systemie zarządzania oknami i znowu jest jak na Macu, nie? To są dla ludzi być może, wiesz, takie podstawowe rzeczy, ale no, kurczę, ile myśmy na to, Krzychu, czekali, nie? Dekadę?

[KRZYSZTOF GZAJA] Od pierwszego iPada.

[KRZYSZTOF] No, nie?

[KRZYSZTOF GZAJA] Od pierwszego iPada.

[KRZYSZTOF] Mamy prawo się cieszyć, moi drodzy.

[KRZYSZTOF GZAJA] Mamy się prawo cieszyć, ale powiem Ci, że patrzę na to tak trzytorowo, czyli pierwszy tor to jesteśmy my, użytkownicy końcowi, którzy w końcu dostają, znowuż tak jak na początku powiedziałem, iPad dla mnie to jest niesamowite narzędzie, to jest dla mnie komputer w kieszeni. I teraz przekładając to na te rzeczy, o których Ty powiedziałaś, tak? Jeżeli chodzi o to audio, jeżeli tutaj mówimy o tej manipulacji oknami, jeżeli mówimy o tym, że to wspiera też Stage Manager, czy zaraz pewnie przejdziemy do kolejnych funkcji, no to to jest ogrom, to jest niesamowite, to jest dla nas, tak? Że ja jako użytkownik mogę jeszcze bardziej pracować, jeszcze bardziej komfortowo przeglądać sobie jakieś aplikacje czy nawet gdzieś tam przełączać się między tymi oknami. Super, jak mam klawiaturę, to już mega.

[KRZYSZTOF] Na urządzeniu, które odpowiada mi *form factorem*, swoją formą, bo to nie jest dyskusja pod tytułem: „A mógłbyś zawsze, jakbyś sobie tam częściej chodził z MacBookiem”. Ale są ludzie, którzy nie chcą. W sensie ja się do nich zaliczam, mi bardziej podoba się *form factor* iPada od dekad, nie? Jakby w końcu to nie jest ograniczenie i to jest fantastyczne, faktycznie, zgadzam się z Tobą. Natomiast, żeby też odczarować trochę tę perspektywę naszą, ludzi, którzy no właśnie są z tym od bardzo dawna, to zwykły użytkownik, zwłaszcza użytkownik edukacyjny, no w końcu będzie wiedział na 99,9% jak zamknąć, zminimalizować i zmaksymalizować aplikację. Bo ma ten system, że tak mówię, światła drogowych, nie, jakby wiesz, jakby to są trzy przyciski, ale to jest bardzo dużo, tak, ma to, ma to i to jest też coś, co coraz rzadziej się już pojawia bo no teraz jakby też musimy podzielić to sobie na dwie rzeczy.

[KRZYSZTOF CZAJA] Jeżeli mówimy o tych obawach, to rzeczywiście obawą sprzed kilku lat, a może nawet tak... Nie, że obawą, tylko pewnym... Spotykaliśmy się z taką rzeczą, że ktoś się nas pytał, jak, na przykład, mam zminimalizować aplikację, jak ją wyłączyć, nie? No znowu, jak już... Z rewolucjami... Telefony bez przycisków fizycznych, tylko wszystkie praktycznie już działają na gestach, tak jak urządzenia Apple'a, no to te pytania przestały istnieć. A teraz znowu, jak na iPadach pojawiają się możliwości manipulowania oknami i właśnie zamykania ich, minimalizowania, powiększania, dostosowywania, no to znowu ten użytkownik jeszcze płynniej, jeszcze chętniej będzie na te urządzenia przechodził. Ten właśnie taki edukacyjny, bo dla tych nauczycieli, którzy są tak naprawdę na końcu, a powinni być też nawet taką grupą docelową, trochę mi się wydaje, w tym rozwiązaniu, no to dla nich to jest tak: jeżeli całe życie korzystałem z komputera z Windowsem i dostaję teraz iPada, który praktycznie, no co, z prawej strony mi się "X" przesuwa na lewą stronę i to jest tyle, ale już wiem. To jest bardzo intuicyjne, bardzo intuicyjne przejście nawet z takiego komputera z Windowsem na urządzenie z systemem tak naprawdę teraz mobilnym, no bo jednak iPadOS nadal jest systemem mobilnym. To jest kluczowe.

[KRZYSZTOF] No i teraz. Tak jak to urządzenie jest przede wszystkim mobilne, nie? No to podkreślajmy te dwie rzeczy. Oczywiście. Tak, tak, tak.

[KRZYSZTOF CZAJA] Więc tutaj pozostają jeszcze te dwa tory, czyli uczeń i nauczyciel w tym całym, jakby powiedzmy, przedsięwzięciu wdrożenia tego iPadOS 26 i tej funkcji, o której teraz rozmawiamy, czyli tej manipulacji oknami. No dla nauczyciela, który zazwyczaj jest wyposażony w klawiaturę z gładzikiem, no to to już jest praktycznie komputer, nie? Przygotowywanie zajęć, przygotowywanie jakiś materiałów dla tych uczniów czy nawet taka praca na lekcji, gdzie nawet już ten kursor zmienił się już z tej takiej szarej kropczki na taki... No to też już jest, można powiedzieć, że od ogółu do szczegółu jest zadbane o to przeniesienie tych wrażeń.

[KRZYSZTOF] Więc to jest jakby ten kierunek. To jest ten kierunek i Apple doskonale wiedziało, co robi i dlaczego to robi. No nie mogło też wziąć i nagle wprowadzić tych jakby dowolnych okien, tego całego systemu i zapomnieć o tym kursorze, bo jakby to jest ten sam kierunek zmian, nie? Tym kierunkiem jest pozbawienie przeciętnego użytkownika efektu, że tu jest wszystko inaczej niż na komputerze i celowo używam słowa komputer, nie? To ma być maksymalnie podobne, jak się da, żeby człowiek zdecydował, co jest dla niego wygodniejsze,

jeżeli chodzi znowu o formę. Podobnie jest z nowym paskiem menu, gdzie jeżeli znasz jakikolwiek system desktopowy, jakikolwiek, nie musi to być macOS, to będziesz szukał na górze, na belce, opcji, jakby listy opcji, które masz w danej aplikacji, czy menu plik, czy edytuj, czy widok. No, będziesz szukał na górze, nie w jakichś tam, kurcze, skrótach klawiszowych czy gdzieś, nie? I w końcu to menu rozsuwane w stylu macOS-a czy nawet Windowsa jest. Ono się wysuwa i tam są poukrywane te rzeczy, których się po prostu szuka, jak się chce zrobić coś więcej na dowolnym komputerze, znowu podkreślę to słowo, nie?

[KRZYSZTOF CZAJA] Tak, tak, to jest niesamowite i to też daje w ogóle taką otwartą drogę dla takiej grupy, która się nazywa "switchersami", dla ludzi, którzy po prostu zmieniają systemy. I to też jest często dla nowych szkół. Czyli jeżeli tutaj teraz, że tak powiem, naszymi słuchaczami jest ktoś z sektora edukacji, kto zastanawia się nad iPadem, kto zastanawia się w ogóle nad przejściem z urządzeń takich, powiedzmy, klasycznie znanych w szkołach, czyli Windows, a nawet czasami Linux, na produkty Apple'a, no to zwróćmy sobie uwagę właśnie na to, że praktycznie teraz dostajemy narzędzie, jakby, które możemy nazwać komputerem, mobilnej to takiej mocno mobilnej, bo przecież to nie jest tak, że ten pasek menu nam się pojawi jak my sobie dopniemy klawiaturę, tylko to wszystko jest cały czas w tej zamkniętej takiej hybrydzie. No bo to wiesz, to może zabrzmieć tak trochę śmiesznie, ale myślę, że dla nas, ale myślę, że może się takie pytanie pojawić, że mówimy tutaj o oknach, mówimy o kursorach, mówimy o tym pasku dodatkowym, jakby takim *a'la* menu u góry, który się wysuwa, no ale nie mam klawiatury. No właśnie, nie potrzeba klawiatury, żeby to mieć, czyli jakby nadal sam iPad jest takim urządzeniem, bym powiedział, doskonałym to nie, ale blisko wszystkiego, takiej doskonałości, bez klawiatury.

[KRZYSZTOF] Wydaje mi się, bez klawiatury, o to ci chodziło, tak? To bez dwóch zdań, bo jeżeli chodzi o klawiaturę ekranową znowu, którą zawsze też iPad ma, która jest swoim układem i tym, jak jest zaprojektowana też, no jest chyba najwygodniejszą w kontekście nawet tego pisania na tym ekranie, gdyby już ktoś musiał w układzie nawet horyzontalnym, klawiaturą ekranową, jaką w ogóle stworzono. To nawet są chyba na ten temat badania, zresztą wystarczy używać. Tak, a dodatkowo mamy przecież jeszcze cały szereg zewnętrznych klawiatur, o których jeszcze później sobie powiemy. Natomiast domykając jeszcze tą fasadę, którą od razu widać w przekazie tego nadchodzącego iPadOS 26, no to też jest Liquid Glass, nie? To jest dla mnie ostatni element całej dyskusji, jak mam być szczery. To, że zmieni się system i on będzie ładniejszy albo nie, bo o gustach się

nie dyskutuje, dla mnie akurat to jest fajna zmiana. Ja lubię takie smaczki, tym bardziej jak sprzęt to uciągnie, a mówimy o liście kompatybilności urządzeń, które naprawdę są długo na rynku i będą płynnie działały, bo co do zasady Apple takich deklaracji bez pokrycia nie składa. No to ja się tym cieszę, ale rozumiem, jak dla kogoś to jest w ogóle nie temat dyskusji i myślę, że iPadOS 26 zyska więcej dobrego PR-u ze względu na te inne właśnie zmiany, o których tu mówimy, a nie ze względu na to, że po prostu będzie inaczej wyglądał niż aktualna wersja, bo to akurat w przypadku tego urządzenia to ma naprawdę drugorzędne znaczenie.

[KRZYSZTOF CZAJA] A ja ci powiem, że z kwestii Liquid Glassa nie do końca się mogę z tobą zgodzić. No to dawaj. Bym powiedział, że tak w dużej części mogę, ale jest mały ułamek, którego nie mogę, czekaj. Czyli jest to... Jest, jest, jest, będzie nim na pewno po pierwsze Safari. I dwa, no zobacz, drugi jakby współczynnik, z którym się nie mogę zgodzić, to są deweloperzy. No i teraz zacznę od tego Safari. Jak włączysz sobie Safari na iPadzie, no bo na iPhone jest w porządku, tak, mam mały paseczek na dole ekranu i on tam mi zabiera, powiedzmy, z, nie wiem, jedną dwudziestą wyświetlenia. Natomiast na iPadzie to już jest zdecydowanie większe i teraz jeżeli pozbędę się tego paska na tym ekranie, no to dla mnie jako dla użytkownika znowu jest jeszcze więcej tej treści do odbioru, tak? Czyli jeżeli mówimy tutaj o uczniach, o czytaniu jakiejś rzeczy, o przeglądaniu czegośkolwiek, no to masz jeszcze więcej tej treści takiej, którą możesz zobaczyć tylko na tym jednym ekranie, bez przewijania, bez gubienia się itd. Musimy pamiętać, że system edukacji to nie jest tylko liceum, technikum i studia, to też są przedszkola, więc mówimy też o tych najmłodszych, czy mówimy nawet o tych takich klasach, które się nazywają wczesną edukacją, czyli pierwsza klasa, druga, trzecia klasa podstawówki, gdzie o, jasne, możemy też pójść w taką bardziej stronę społeczną i powiedzieć, no ale przecież te dzieci już się rodzą z tą technologią w ręce, jasne, ale to wcale nie oznacza, że wszyscy, tak? Więc ta szersza perspektywa, szersza perspektywa w ogóle dostarczania treści, no wygrywa w tym przypadku. No i dwa, to są deweloperzy, którzy mogą sobie też ten, powiedzmy, taki minimalizm zaimportować do swoich aplikacji, nie? Czyli jeszcze więcej pozbyć się tych takich rozpraszaczy dookoła w stylu: tu masz jakieś trzy kropki u góry, albo trzy kreski, albo tu masz jakiś menu bar, albo coś tam. Możesz się tego totalnie pozbyć.

[KRZYSZTOF] Zwykłego menu rozwijanego, no tak, no tak.

[KRZYSZTOF CZAJA] Nie? Więc to dla mnie też jako takiego użytkownika indywidualnego, poza galerią, to ten Liquid Glass to totalna, ostatnia rzecz na liście, naprawdę. Natomiast...

[KRZYSZTOF] Jeszcze prawy klik, też nie powiedzieliśmy o nim. Prawy klik czegokolwiek, gładzika, myszki, jakiegokolwiek zewnętrznego pointera, który będzie podpięty do tego iPada. Znowu, i menu kontekstowe pod prawym kliknięciem, dokładnie tak jak na komputerach. Ludzie będą wiedzieli, jakich funkcji tam szukać pod tym prawym kliknięciem, bo co do zasady na komputerach to więcej. I znowu, na iPadzie też to znajdą, a nie będą musieli wpisywać do YouTube'a tutorial: *Gdzie to jest na iPadzie?*

[KRZYSZTOF CZAJA] No dokładnie, bo to też od razu burzy taki mur, mur takiego strachu, że to jest nowe, że jeszcze z takim systemem nie pracowałem, że teraz muszę się uczyć wszystkiego na nowo, bo to jest właśnie to, nie? Często nawet nie wynika. Te obawy, może o których tak jeszcze wrócę trochę do początku, te obawy to też jest to, że ja się trochę boję nowości, boję się czegoś nowego. To trochę, jak wiesz, jak jeździłeś całe życie samochodem z manualną skrzynią biegów, nagle miałeś wsiąść do automatu, patrzysz na to i mówisz... i mówisz, kurde, co teraz, nie? Ja pamiętam, jak pierwszy raz wsiadłem do automatu, to zawsze chciałem za ten drążek złapać do zmiany biegów, nie? A przecież przypominałem sobie, że nie mam żadnej zmiany biegów.

[KRZYSZTOF] Tak, strach pomyśleć, co by było, jakby do produkcji wszedł Apple Car nieodżałowany. Ale już dobrze, kończę tę kwestię i kontynuuję.

[KRZYSZTOF CZAJA] Więc tak, więc... Często jest ten strach, że muszę się uczyć czegoś nowego. Że teraz znowu muszę zaczynać od początku. Że muszę budować jako nauczyciel. Że muszę budować całą swoją jakąś taką myśl edukowania tego przyszłego pokolenia od nowa, bo muszę zaimplementować sobie to nowe rozwiązanie. A tu się okazuje, że to nowe rozwiązanie praktycznie jest na tyle przystosowane teraz, że jeżeli przeskakuję z czegokolwiek, to jestem w stanie się odnaleźć od razu.

[KRZYSZTOF] Tak, to jest strasznie ważna perspektywa i znowu, dorzucając do tego kociołka tutaj tę perspektywę nieco bardziej pro i wracając do też mojego wykorzystania. Zobacz, powiedziałem o tej kontroli źródła wejścia, tak? Ale znowu, wspomniana praca w tle. Ja bardzo się cieszę, że nie będę musiał czekać na iPada,

który robi tak prostą rzecz z punktu widzenia percepcji człowieka, jak eksport gotowego, zmontowanego odcinka podcastu, bo po prostu będę miał suwak postępu, czyli, że tam coś się dzieje w tle, ale to nie blokuje mi całego urządzenia, nie? Jak sobie teraz o tym myślę, jak już wiem, że będzie iPadOS 26, a jednocześnie wiem, że teraz to jest niemożliwe, to się zastanawiam, jak to się wydarzyło, że dopiero teraz, nie? I takich rzeczy jest masa w nadchodzącym iPadOS 26 i chyba dlatego ten update, ta aktualizacja ma tak dużo PR-u i w większości jest to dobry PR, nie, bo czasami po prostu się drapiesz w głowę, że się zastanawiasz, naprawdę tak żyliśmy? Wiesz, o co mi chodzi.

[KRZYSZTOF CZAJA] Tak, trochę tak. No to jest takie przełomowe, to co się teraz dzieje, nie? Można by powiedzieć, że historia pisze się na nowo, historia iPada, iPada jako urządzenia, nie? Historia iPada pisze się na nowo w tym momencie. Zawsze iPad był takim, jak tak patrzę na to z boku, iPad był trochę, no takim większym telefonem bez kilku funkcji, bez dzwonienia, bez czegoś tam, że tu mogę sobie poczytać książkę, że mogę sobie obejrzeć ten film, że jestem w pociągu, coś tam mogę zrobić. A teraz mam wrażenie, że historia iPada pisze się na nowo. iPad w ogóle jakby wchodzi w nową erę bycia właśnie takim mobilnym centrum wszystkiego, mobilne centrum świata, to jest teraz iPad.

[KRZYSZTOF] Tak i myślę, że dla was jako klientów też iDreamu, także z sektora, myślę, że przede wszystkim z sektora edukacji, ta zmiana i bycie zupełnie nowym urządzeniem w odbiorze przeciętnego Kowalskiego, Nowaka czy tam za granicą Smitha, powiedzmy, jest ogromnym wyzwaniem, ale też chyba najlepszym punktem w historii, żeby jeszcze bardziej pokazać tę plastyczność, o której ty wspominasz, bo okej, iPad zaczynał jako kanapowe czytadło, zresztą tak go prezentował literalnie na scenie Steve, ale teraz jednocześnie to dalej może być to czytadło, na przykład w sobotę. Mówię też akurat o sobie, bo w sobotę iPad jest dla mnie no po prostu cyfrową gazetą i to od bardzo wielu lat. Ale już jak sobie wstanę z tego fotela i dopnę go na przykład do klawiatury zewnętrznej i podłączę do tego, założymy, Apple Studio Display, to jest pełnoprawnym komputerem i to... To jest niezwykle i niezastępowalne w przypadku żadnego komputera w portfolio tej firmy. Zaryzykuję nawet stwierdzenie, że w portfolio jakiegokolwiek firmy na świecie i nie wiem, czy dużo tu ryzykuję tą tezą, myślę, że nie. Więc dla mnie super, dla was myślę też. To powiedz trochę, żeby tak przypomnieć też w kontekście tych wdrożeń edukacyjnych, jak to po waszej stronie wygląda, tak? Jeszcze wspomnimy, oczywiście, o niższe edu na te iPady, ale jakby co do zasady, czym my tu możemy

wybierać, jeżeli chodzi o tą decyzję, że dobra, skoro to taki ważny rok, to idźmy w te iPady, indywidualnie i jako edukację.

[KRZYSZTOF CZAJA] Wiesz co, no jeżeli chodzi o placówkę edukacyjną, no to jakby oprócz tych wszystkich rzeczy, które wymieniliśmy tak naprawdę do tego czasu i które jeszcze gdzieś tam się pojawią do końca tego odcinka, o których jeszcze zdążymy porozmawiać, no to jest tak: na pewno cena równa się jakość, a nawet bym powiedział, że jakość przeważa nad ceną w tym momencie. Mnogość rozwiązań, jeżeli chodzi o aplikacje edukacyjne, w tym darmowe rozwiązania w języku polskim, to jest kluczowe. To, że właśnie one będą wspierały te... Te... Te, tak naprawdę, te nowości, które nadchodzą, te, które są tymi głównymi dla edukacji, wspomnimy, czyli te możliwości w podglądzie, uzupełnianie. To, jaką rolę teraz w ogóle będzie odgrywał nową rolę, taką ważną i nie tylko Apple Pencil, ale też jeżeli chodzi o sektor edukacji, no rysiki firm trzecich, tak, na przykład Zagg są bardzo popularne, a to jest też niesamowite, niesamowite rozwiązanie. Ba, sam prywatnie w domu mam Zaga, a klawiaturę Logitecha i sprawdza się, sprawdza się świetnie. No i oczywiście całe to, powiedzmy, takie wsparcie zarządcze. I tutaj znowu odsyłam do podcastu z Andrzejem. Tak jest. To są... To są te, to są te rzeczy.

[KRZYSZTOF] I tutaj co do zasady, jeżeli chodzi o te aspekty edukacyjne w kontekście placówek, to kontaktować śmiało można z waszym działem edukacji, zresztą jesteście oficjalnym Edukatorem Apple, jako jedna z nielicznych firm i APR-ów w Polsce, więc szacun za to, bo to tytuł z tego roku i zachęcamy do kontaktu. Jeżeli chodzi o te rzeczy takie stricte związane z tym procesem, to odsyłamy do odcinka z Andrzejem, link w opisie. A jeżeli chodzi o zwykłego, właśnie przeciętnego użytkownika, który przychodzi do salonu iDream i chce sobie kupić takiego iPada, no to tutaj znowu, niezmiennie, mamy zniżkę dla studentów, taką stałą przez cały rok, tak, na iPada 6% i dla uczniów. Mamy oczywiście teraz promocję trwającą Back to School w iDream.pl, także również zachęcamy, żeby zapoznać się z tym, jak ta oferta w kontekście iPada wygląda, na przykład dla waszych dzieci, bo pewnie część rodziców tego odcinka słucha i to jest... To naprawdę jest ten moment i to lato, jeżeli rozważaliście, czy iPad nie powinien wesprzeć w jakiś sposób znowu edukacji waszych pociech. To lepszego lata nie będzie, żeby się zdecydować i zaryzykować, bo ten poziom ryzyka się naprawdę obniżył. Także tu odsyłam również do odcinka 403 i pozostałych na ten temat. Tak, to jest zdecydowanie to lato i myślę, że to nie jest nadużycie. Wracając do tych nowości, jeszcze ten podgląd, żeby nam nie umknęło. Faktycznie pojawia się aplikacja Podgląd, czyli Preview tak na iPadOS 26. Znowu, żeby było tak jak na Macu, bo to jest jego cel,

ale to jest aplikacja, która faktycznie, na przykład pracę z dokumentami tekstowymi, zwłaszcza z PDF-ami no przenosi po prostu na macowy poziom, tak?

[KRZYSZTOF CZAJA] Tak, zdecydowanie i tutaj jeżeli chodzi o tę aplikację Podgląd, to w głównej mierze myślę o nauczycielach, już nawet nie o uczniach, bo uczniowie jak uzupełniają karty pracy, to raczej, no raczej to się odbywa na przykład w aplikacji Books i tak dalej, tam się zazwyczaj te materiały otwierają. Poza tym też, jeżeli mówimy o tym Podglądzie i o tym działaniu, jak to po prostu wygląda tak jak na Macu, to mówimy też o autouzupełnianiu, o podpisywaniu i generalnie o takim, powiedzmy, obiegu dokumentowym. No to nie jest coś, co mocno idzie w kierunku uczniów, a bardziej nauczycieli. I tutaj mówię o tym, o tym, o czym trochę tak wspomniałem wcześniej wcześniej, czyli jeżeli chcemy być szkołą zieloną, jeżeli chcemy właśnie tak bardziej iść w stronę dbania o planety, niedrukowania tych dokumentów, to na przykładzie jednej z naszych, z naszych szkół w Aleksandrowie Łódzkim, no to tam praktycznie dyrektor w ogóle wycofał taki nauczycielski, fizyczny obieg dokumentów, nie? Tam w ogóle nie ma, nie ma w ogóle fizycznych kartek w szkole. Wszystko odbywa się poprzez uzupełnianie na iPadzie, poprzez jakieś podpisywanie dokumentów. Tylko to, co gdzieś tam oficjalnie musi iść do urzędu dalej z pieczętką, że musisz mieć podpis z takim długopisem, no to on to drukuje. Ale poza tym u niego w ogóle w gabinecie czy w pokoju nauczycielskim nie ma żadnego klasera, czy żadnego segregatora z kartkami. Wszystko nauczyciele uzupełniają, tak, wszystko nauczyciele uzupełniają na iPadach i wymieniają się po prostu poprzez OneDrive'a tymi plikami i patrząc na ten podgląd i patrząc na to, jakie on będzie miał teraz możliwości, te nowe, to jest dopiero znowu taka transformacja cyfrowa, ale nawet nie szkoły pod kątem, pod kątem nauczania, ale szkoły w ogóle pod kątem organizacji.

No bo musimy pamiętać, że szkoła to też jest organizacja swego rodzaju. Tak, tak, więc ona też ma swoje potrzeby, które trzeba realizować, jeżeli chodzi o dokumentację, o zbieranie jakiś zasobów, materiałów i tak dalej, nie? Więc tutaj, jeżeli myślę o podglądzie, to myślę o nauczycielach. O nauczycielach, którzy mogą przygotowywać karty pracy, o nauczycielach, którzy mogą sprawdzać te zadania, które wykonują uczniowie, o nauczycielach, którzy gdzieś po zeskanowaniu dokumentów, no bo przecież aplikacje, notatki, zeskanuj, to jest w ogóle złoto. Chyba najlepsze, co do tych notatek dotychczas dodano, tak, tak, naprawdę. Jak gdzieś nawet, no już taka mała dygresja, gdzieś prowadzimy szkolenia i pokazuję zawsze tę funkcję i mówię: „słuchajcie, no to teraz otworzymy sobie aplikację Notatki”, kieruję ich na to skanowanie i mówię: „dobra, to teraz sobie to zapiszmy

i zrobimy sobie strukturę plików gdzieś tam właśnie w tej aplikacji pliki, jakąś jakiś katalog i tak dalej, żebyśmy mieli jakieś powiedzmy drzewko”. Dlaczego? Trochę tak jak na Macu, na biurku, to jest coś, czego mi brakuje na iPadzie jeszcze. I wtedy nauczyciele mówią: "wow", nie? To też na nich robi takie "wow", że nie muszą teraz iść do, nie wiem, jednej z trzech czy czterech drukarek w szkole, stać w kolejce, żeby coś zeskanować, potem z maila to skanować, sobie gdzieś wysłać i wtedy to dopiero gdzieś tam to albo drukować, albo rozdystrybuować cyfrowo po uczniach. To trochę, mówię, na zasadzie: przypomnieliśmy sobie coś w danej chwili, skanuję i AirDropem mogę to wysłać do wszystkich uczniów poprzez aplikację Klasa w jednej chwili. To jest świetne. I to może być...

[KRZYSZTOF] *Gamechanger*, tak jak ty mówisz, w różnych aspektach jako instytucji, nie tylko jako placówki edukacyjnej. To w stu procentach zgoda i przypomina mi się dyskusja w jednym ze słuchaczy, który mi napisał gdzieś po WWDC, że czy Apple już naprawdę nie ma nic innego do prezentowania, jak to, że będą mogły być kolorowe foldery na wszystkich urządzeniach w przeglądarce plików, no i w Finderze na Macu, nie?

Ja sobie myślę, no właśnie, zależy jaką perspektywę przyjmiemy, Krzysiek, bo jeżeli, tak jak powiedziałaś, każda instytucja i każdy człowiek ma co do zasady potrzebę utrzymania jako tako wyglądającego porządku czy struktury jakiejś i te śmieszne, wyśmiewane bardzo często nowości pod tytułem: będą mogły mieć ikony katalogów wszystkich urządzeniach w ekosystemie i się jeszcze synchronizować, swoją drogą, swoje ikonki naniesione w ramach menu emoji czy po prostu swój kolor, dla kogoś może być początkiem do zrobienia totalnej struktury plików nawet w ramach instytucji, nie? I to tak jak z tagami, ludzie ich nie używają, a jak już zaczną, to: "hmm, to jednak jest fajne", to jednak coś tam łatwiej jest znaleźć później, nie? Także to jest myślę spójna dyskusja i podobnie pliki, aplikacja pliki też dostaje bardzo dużo z tego Findera macOS'a znanego na macOS, nie? Dostajemy nowy widok z kolumnami o zmiennej szerokości dodatkowo, dostajemy możliwość przeciągania dowolnego katalogu do doku systemowego, tak jak na Macu, i podobne sposoby jego później rozwijania.

Niestety nadal nie możemy też, pewnie jest to sztuczne ograniczenie pozycjonujące też maszynę, bo nie wiem dlaczego nie możemy na biurku sobie na iPadzie, tak, zostawić po prostu katalogu, pewnie dlatego, że nie ma biurka, tylko jest Home Screen, może to jest ta odpowiedź. Natomiast to jest już czepianie się, ale co do zasady, chcę podkreślić, że bardzo często to, co w marketingowym przekazie

wygląda na: „teraz tylko kolorowe katalogi!”, dla kogoś może być naprawdę początkiem ogromnej zmiany także na skalę instytucji. Nie wiem, czy się zgodzisz.

[KRZYSZTOF CZAJA] Oczywiście, ale tutaj możemy nawet pójść szerzej i też spojrzeć na to w ogóle ze strony tych najmłodszych uczniów, którzy nie zawsze mają takiego iPada jeden do jeden tylko swojego, tylko mają np. albo iPada współdzielonego, albo jest taki iPad powiedzmy rotujący na trzech, czterech uczniów i po prostu w ramach jakiejś grupy na nim pracują. No i teraz w sytuacji, w której każdy uczeń może wybrać kolor swojego folderu, czy jakąś ikonkę tego folderu, no to dla tych najmłodszych uczniów, no to to już jest w ogóle takie środowisko, po pierwsze, mocno indywidualne się zaczyna robić, tak? Ale też pokazuje im, że mogą się w jakiś sposób taki powiedzmy ekspresyjny wyrażać, nie? To pewnie nie będzie miało jakiegoś niesamowitego przełożenia takiego edukacyjnego, ale chodzi bardziej o takie zaprzyjaźnienie się z technologią i pokazanie, że technologia to nie jest tylko oglądanie YouTube'a.

[KRZYSZTOF] No tak, no dokładnie tak. Albo, że tak błahe sprawy jak możliwość pokolorowania czegoś mogą dla kogoś być ważne z punktu widzenia, że nie będzie się zastanawiał, jak się wyróżnić albo jak sobie coś układać, nie? No to na przykład: czerwona teczka - rzeczy do zrobienia, zielone - rzeczy zrobione. Ej, *come on*, to jest prosty przykład z życia większości ludzi, nie? Więc zanim byśmy się wyśmiewać zaczęli z tego typu zmian, to ja bym się dwa razy zastanowił, no nie? Podobnie, jeżeli chodzi o siłę ekosystemu, tak? Ty też to mówiłeś między zdaniem wielokrotnie w dzisiejszej naszej rozmowie, nie? No i zobaczmy. Na przykład, jak już jesteśmy przy komputerach Maca i odniesieniach do nich, to pamiętajcie też, moi drodzy, że wiele rozwiązań w ramach ekosystemu Apple, tak? Całego ekosystemu działa i nie ma odpowiednika u konkurencji, tak? Na przykład Continuity Camera, tak sobie myślę, czyli międzyplatformowo działająca funkcja, która jest mega prosta, polega na tym, że możecie wykorzystywać sobie kamery na przykład w innych waszych urządzeniach, na innych urządzeniach, tak?

Przykład: poświęcając chwilę też partnerowi dodatkowemu tego odcinka, chciałem jeszcze powiedzieć i tak unaocznić, że jest taka aplikacja Ecam do transmisji audio-video w sieci, znana wam na platformie macOS i znowu, Ecam jest świetnym narzędziem natywnym na Maca, ale może czerpać garściami z innych urządzeń i innych platform przy swoim działaniu i o co mi tutaj chodzi. Na przykład aplikacja została tak napisana, zgodnie z wytycznymi zresztą Apple, że możecie śmiało korzystać z kamer waszych iPadów czy iPhone'ów jako źródła obrazu

w Ecammie na Macu i znowu bardzo znam wiele przypadków, także wśród was, które polegają na tym, ktoś nie musiał kupować kamerki internetowej albo, nie wiem, jakiegoś profesjonalnego aparatu, żeby zacząć, nie wiem, webinary czy szkolenia prowadzić, tak, na przykład taki nauczyciel, założmy, bo ma już przecież świetną kamerę w swoim iPhone, tak, i może ją wykorzystać na Macu, tak, właśnie dzięki tego typu rozwiązaniom i to jest fantastyczne. W iPadOS 26 nadchodzącym również będziecie mogli na przykład, żeby mikrofonem był mikrofon w waszym iPhone. Bo nie wiem, bo możecie go do ręki wziąć. To też już jest możliwe i to jest mega zmiana. Dlatego tu podkreślam, że chcę przypomnieć, iż wiele jest takich osób, które nadal o tym nie wie, że w ramach ekosystemu wystarczy sobie dokupić na przykład jakiś, nie wiem, uchwyt na monitor, tak, dedykowany uchwyt na iPhone'a, tak, MagSafe. I zaczepić tego iPhone'a na monitorze czy postawić obok iPada i dzięki temu uczynić z niego po prostu pełnoprawną kamerę, która transmituje ten obraz do waszego Maca, nie? I to się da zrobić. Właśnie takie aplikacje jak Ecamm, pisane natywnie na platformy konkretne i zgodnie z wytycznymi Apple właśnie czerpią z tego w całości, także jeszcze raz bardzo dziękuję. Dziękuję Ecamm za wsparcie tego podcastu. Pamiętajcie, że z kodem BOCZEMUNIE25 dostajecie niezmiennie 15% zniżki na pierwszą płatność. Jako nowi klienci Ecamm za dowolny plan więcej o samym Ecammie w odcinku 318.

A jak już przy tych akcesoriach jestem do iPhone'a, to też oczywiście puszczam oko w kierunku załogi [Pancernik.eu](https://pancernik.eu), drugiego oficjalnego partnera tego podcastu. Znajdziecie to, o czym też Krzysiek wspominał, czyli wszelkiego rodzaju marki, takie jak Belkin czy inne produkujące od lat dedykowane akcesoria dla iPadów, tak? Czyli to są zewnętrzne klawiatury, inne niż te od Apple, które wiemy, że tanie nie są, tak? To są rysiki, to są folie matujące na ekrany dla miłośników rysowania, tak, czy nawet wielkie powerbanki, które możecie wziąć i tego iPada wielokrotnie naładować gdzieś tam w terenie w trakcie wakacji, bo mamy jeszcze dalej wakacje, między innymi od marki holenderskiej Xtorm, którą dystrybuuje też Pancernik. Także bardzo serdecznie zachęcam, żeby sobie w ogóle przejrzeć dział na pancernik.eu dedykowany iPadom, bo tam tych akcesorii jest od groma. One są, oczywiście, wyselekcjonowane tak, żeby też ten stosunek ceny do jakości, jak to u pancernika bywa, był zachowany z kodem pancerne, bo czemu nie, 12% zniżki na cały koszyk bez żadnych haczyków, tak, że można się doposażyć zdecydowanie. To nie jest tak, że tylko podgląd systemowy dostał, Krzysiek, wsparcie jakiejś i nowości. Chociażby kolejna błąha i wyśmiewana przez wielu aplikacja kalkulator ta nagle potrafi jeszcze więcej i tu akurat w kontekście uczenia się matematyki całkiem fajne te nowości są.

[KRZYSZTOF CZAJA] Tak, zdecydowanie. No teraz możliwość dodawania sobie tych wykresów czy takich jakby grafik 3D. Ba, już pomijam kwestię tego, że on automatycznie sam liczy, czyli to co było szaleńcem nie tak dawno. Czy to... To jest... To jest świetne. No i też znowu, to może być fajny substytut dla wielu aplikacji takich matematycznych, które albo nie były w języku polskim, albo były płatne. Więc ten notatnik znowu do nas wraca z takimi, znaczy, kalkulator tak jakby z takimi dodatkowymi funkcjami. Myślę, że nawet tam, gdzie dotychczas był wykorzystywany do takich prostych czynności Excel bądź Numbers, teraz może pójść troszeczkę w cień przy tych podstawowych obliczeniach.

[KRZYSZTOF] Te podstawowe obliczenia też myślę, że z punktu widzenia prowadzenia lekcji wyobraź sobie, że narysuj coś, po prostu nawet palcem, już nie musi być rysik, ale na szkicowanie czegoś na iPadzie, działania i pokazanie od razu jak wygląda w 3D graf do tego, na przykład do funkcji jakiejś w matematyce.

Ej, robi zupełnie inny efekt wow na klasie niż po prostu odpalenie dedykowanej aplikacji, wpisanie tam pewnie w dedykowane pola, kliknięcie przycisku generuj, bo to już trwa za długo, a chodzi o to, żeby uczeń zrozumiał tu i teraz coś, co do tej pory rysowaliśmy kredą na tablicy, być może w bardziej atrakcyjnej wizualnie formie. To jest właśnie też ta siła iPada.

[KRZYSZTOF CZAJA] Tak, zdecydowanie. Tutaj się muszę z tobą w stu procentach zgodzić.

[KRZYSZTOF] No, że tutaj nie czekasz na urządzenie. Tu po prostu możesz wziąć systematyczność, nową aplikację, nawet te notatki, bo przecież wszystkie obliczenia i funkcje kalkulatora aplikacji są zaszyte też w notatkach i tam też działają, nie? I zobacz, i znowu, ta synergia, nie? I nie musisz do niej czekać, to się wydarzy, no.

[KRZYSZTOF CZAJA] Tak, więc to... to jest, to jest, to jest świetne. To jest naprawdę, to jest *gamechanger*, jeżeli chodzi o... O właśnie naukę matematyki. To jest coś, co jak już zacznie działać, to tak jak mówisz, masz tu i teraz odpowiedź, masz tu i teraz wizualizację.

[KRZYSZTOF] Czyli pomoc, żeby zrozumieć tą odpowiedź. To nie jest wyręczenie.

[KRZYSZTOF CZAJA] Nie, nie, nie. Tak, żeby nikt tego też nie zrozumiał, że to jest działa na zasadzie podania na talerzu już gotowej odpowiedzi. To ma być pewne

takie właśnie wsparcie w zwizualizowaniu sobie w ogóle tego postępu takiego matematyczno-wynikowego, takiej logiki po prostu matematycznej.

[KRZYSZTOF] Już nie ma logiki w podstawie programowej, bo ja byłem ostatnim rocznikiem dekad, który ją miał, to przynajmniej możemy bazować na takiej zwykłej ludzkiej percepcji, żeby coś bardziej zrozumieć, choć tyle. Ale też Apple dba cały czas o rozwój tego środowiska pracy na iPadzie i iPadOS 26 przynosi na przykład aplikację Dziennik, która trafia na iPada. W kontekście dbania o dobrostan czy uwagi, bardzo fajnie, że tutaj to wprowadzają, ja się też z tego cieszę. Podobnie jest zresztą na macOS 26 nadchodzącym. Mamy także aplikację Telefon po raz pierwszy na iPadzie, ale tu spokojnie, nie chodzi o to, żeby brać do ucha i dzwonić z iPada, bo to nie do tego służy. Nadal karta eSIM w iPadzie będzie tylko i wyłącznie kartą eSIM do obsługi internetu, co też swoją drogą jest złe z wyróżnikiem iPada, podkreślam to od lat. No ale fajnie, że ona się tutaj pojawia, jest jakby rozdzielone. Dla mnie, na przykład jeszcze Krzysiek, ale to jest już taka rzecz bardzo związana z raczej użytkownikami segmentu pro, ale no powiem, bo też mówię o swoich doświadczeniach, no dla mnie ten import-eksport notatek w Markdownie, nie? W aplikacji Notatki systemowej, jest też czymś, o co prosili użytkownicy i znowu Apple skoro już robiło jedną wielką zmieniającą wszystko aktualizację platformy, no to dali nam to, nie? I to też należy docenić, bo można było taką pierdołkę pominąć, nie? Więc ja się na przykład z tego cieszę.

[KRZYSZTOF CZAJA] Podkreślenie tego, że Apple wciąż dba i rozwija te funkcje, które w ogóle nie są dostępne u nikogo innego, czyli funkcje dostępności.

[KRZYSZTOF] Oczywiście, jako lider rynkowy, nie?

[KRZYSZTOF CZAJA] Jako lider rynkowy, dokładnie. A no to też jest przecież potrzeba w edukacji, tak? Potrzeba po prostu dostarczenia równości, równości technologicznej dla wszystkich.

[KRZYSZTOF] Tak, i będziemy jeszcze pewnie to poruszać jesienią szerzej, bo tutaj w kontekście dostępności w ogóle w edukacji bardzo mało się w Polsce mówi, a jest o czym mówić, zwłaszcza jeżeli ma się dostęp do osób, które wyrażają to na platformach i ekosystemach Apple. I z takich nowości w iPadOS 26, no to... to Accessibility Reader, czyli takie czytanie tekstu dla osób z dysfunkcjami wzroku, też dostęp do interfejsów dla monitorów brajlowskich, tak? Nie ma innej takiej platformy, która to umożliwia, a już na pewno nie zaszytej w formie iPada.

[KRZYSZTOF CZAJA] Przede wszystkim darmowej, musimy to zaznaczyć. I dostarczonej, dostarczonej z każdym urządzeniem, nie? To też jest jakby... Tak, no.

[KRZYSZTOF CZAJA] Przede wszystkim darmowej, musimy to zaznaczyć. i dostarczonej, dostarczonej z każdym urządzeniem, nie? To też jest jakby... Tak, no.

[KRZYSZTOF] To jest kluczowe. I dzielenie się, na przykład, też ustawieniami dostępności, tak? Bo to, że ta dostępność jest jakkolwiek obsługiwana, to jeszcze znajdź mi urządzenia, które dostają ją po wyjęciu z pudełka, jeszcze można się między urządzeniami dzielić, współdzielić w ramach ekosystemu, nie? To są naprawdę rzeczy, o których ja rozumiem, że się nie mówi w dyskursie takim społecznym, jak się wejdzie na YouTube'a czy na portal technologiczny i się poczyta o nowościach, no bo dziwne, żeby to wszystkich interesowało, ale no miejmy świadomość, tak, na litość, że Apple jest tutaj liderem od czterdziestu lat, bo tak jest, i cały czas to robi, rozwija, czyli sobie stawia poprzeczkę coraz wyżej. A mogłoby naprawdę już nic nie zrobić, a i tak by tym liderem jeszcze myślę, że spokojnie zostało przez wiele lat, nie?

[KRZYSZTOF CZAJA] Tak, tak. Tutaj, no to, to będzie niezmiennie na pewno, nie? Apple mocno na to stawia i mocno stawia w ogóle na tą, na tą jakby równość tutaj i nie tylko w edukacji, ale w ogóle w dostępie do urządzeń, w dostępie do technologii.

[KRZYSZTOF] Tak, bo to, że my sobie wybierzemy, że dla nas lepszą formą komputera osobistego jest iPad, no to okej. My, osoby, które nie zmagają się z żadnego rodzaju niepełnosprawnością, ale osoba, która się z nią zмага, to to, że ona podejmie taką decyzję to jeszcze nie oznacza, że będzie mogła w dane urządzenie pójść, bo znowu, do tego dochodzi jeszcze warstwa, że to urządzenie musi być dostępne za tym, dla tej osoby. I iPad, właściwie każde urządzenie od Apple znosi ten dylemat, bo co do zasady każde jest dostępne. I to jest piękne, to faktycznie. No dobrze, że to powiedziałaś, no i jest jeszcze nowa aplikacja Gry też na wszystkich platformach, ale to myślę, że akurat najmniej interesujące, na pewno dla mnie, ja w ogóle graczem nie jestem, więc tutaj odnotuję tylko, jak już mówimy o tych nowościach aplikacyjnych, że faktycznie Apple to próbuje zebrać w jeden wielki hub, ale nie czuję się kompetentny, aby ten temat omawiać, więc tak tylko odnotujemy. Dobrze, moi drodzy, ja tylko przypomnę tak tytułem podsumowania, że warto sprawdzać sobie nowości w ogóle w systemowych aplikacjach, jakie się

pojawiają nie tylko przy okazji tych wielkich wydań systemów jesienią każdego roku, ale po prostu na bieżąco to w miarę śledzić. Ten raz na kwartał, powiedzmy, przeczytać, co tam nowego, bo te aktualizacje jednak są wydawane i to bardzo często nie są tylko poprawki bezpieczeństwa. w odcinkach 368., 392. i 404., a także pisałem na łamach newslettera. Wszystko to znajdziecie w linkach do tego odcinka, który aktualnie słuchacie. Dlaczego to jest ważne? Między innymi, Krzysiek też to wyjął między zdaniem, żeby nie płacić albo żeby się nie okazało, że płacicie jakieś subskrypcje aplikacji zewnętrznych za niewiadomo ile setek, tak? A już te systemowe rozwiązania robią to samo dla Was, bo Apple cały czas je rozwija. Prawda, Krzysiu?

[KRZYSZTOF CZAJA] Dokładnie tak.

[KRZYSZTOF] Podsumowując, dlaczego teraz jest najlepszy od dekady moment na zastanawianie się na poważnie, bez względu na to, czy jesteś edukacyjną instytucją, czy jesteś człowiekiem, który szuka dla dziecka czegoś do edukacji, do szkoły, albo po prostu zawsze myślałeś lub myślałaś nad iPadem dla siebie, żeby się właśnie teraz nad tym pochylić, Krzychu? Pytanie na podsumowanie od ciebie.

[KRZYSZTOF CZAJA] No temat jest szeroki, wydaje mi się, że naprawdę sporo tutaj poruszyliśmy i pewnie to już wybrzmiało wiele razy, ale rzeczywiście tutaj podsumowując, to jest tak, mocne do urządzeń komputerowych w urządzeniu mobilnym, takim kieszonkowym. Kwestia procesorów Apple Silicon, czyli ogromna moc załadowana, znowuż, w małym takim urządzeniu mobilnym, które ma praktycznie moc komputera. Te wszystkie nowości, które się pojawiają w iPadOS 26, które sprawiają, że w ogóle bycie właśnie tym switchersem, czyli zmienianie środowiska informatycznego jest dla ciebie po prostu płynne, tak, nie musimy teraz się uczyć czegoś na nowo, nie musimy. Jasne, jest aplikacja Porady, która pomaga gdzieś odnaleźć się w ustawieniach, no ale nie potrzebuję teraz tutorialu na YouTube – jak uruchomić iPada i jak uruchomić aplikację, jak ją zamknąć, bo to wszystko już jest tak intuicyjne! Niezależnie od tego z czego korzystałem, teraz na pewno się w tym odnajdę, nie? To jest tak naprawdę ta podstawa, od której powinniśmy iść, tak? A potem już wchodząc głębiej, czyli te rzeczy, o których mówiliśmy, że to co u niektórych, to co powiedzmy gdzieś trzeba płacić albo coś z czego nie ma, to jakby tutaj to jest po prostu, jest to albo wbudowane w system, tak jak te funkcje dostępności, czy tak jak te funkcje w notatkach, funkcje w kalkulatorze, to wszystko już jest po prostu w systemie wbudowane, nie? To wszystko mamy już w ramach, w ramach jednego...

[KRZYSZTOF] No i prostszy przykład z brzegu Tłumacz albo Słownik, to jest najlepszy przykład, który zawsze podaję i jest od dekad i absolutnie do tego żadne AI nie jest potrzebne, no nie? W sensie zaznaczysz sobie słówko lub tak i co to słówko znaczy, no nie, albo szybkie przetłumaczenie czegoś pod jednym dłuższym naciśnięciem palca, no nie. I do tej pory mówię ludziom, że to jest wbudowane w cały ekosystem, a nie wiem, że to na iPhone swoim nawet mają, no nie? To wierz mi, Krzychu, że wiele osób nie ma o tym bladego pojęcia.

[KRZYSZTOF CZAJA] Ale aplikacja, aplikacja Skróty z niesamowitą tutaj możliwością automatyzacji, no to jest, to jest po prostu świetne, tak? Continuity, to wszystko, Handoff, tak? To wszystko, co mamy po prostu wbudowane w systemie, oczywiście, to część tych funkcji będzie jakby wymagała, czy wspierała tego, żebyśmy właśnie mieli środowisko Apple. Ale wychodząc od tego jednego urządzenia, to też nie jest tak, że my jesteśmy czegoś pozbawiani, nie? Musimy pamiętać, że mając nawet jedno urządzenie, nadal jest to urządzenie kompletne.

[KRZYSZTOF] To prawda. dzisiaj zakończmy, a jeżeli wam w głowie kołacze się jeszcze takie pytanie, czy iPad czy Mac, to perspektywę moją i Krzycha z tego odcinka chyba będzie się udało, jestem o tym przekonany, że tak, wyłuskać. Oczywiście nie powiemy wam, co macie robić, każdy tutaj decyduje za siebie, natomiast myślę, że jeszcze wskazówką w poszukiwaniu tej odpowiedzi może również to może również być jeden z odcinków Mateusza Kozłowskiego z kanału „Twoja Rzecz”. Wiecie, że tutaj jakby mamy, jesteśmy blisko, że tak powiem, jeżeli chodzi o naszą twórczość, więc podlinkuję wam również do tego materiału na jego YouTube. I na koniec prośba, jeżeli ten odcinek wam się podobał, był dla was wartościowy, dajcie gdziekolwiek znać, bo to zawsze sygnał, że nadajemy na tym kanał samych falach. Wciśnijcie oczywiście Obserwuj w ulubionej aplikacji podcastowej, w której go wysłuchaliście lub zostawcie suba na YouTube. Mnie to zdecydowanie zawsze pomaga. A tobie, Krzychu, bardzo dziękuję za kawał ekspertyzy i coś mi mówi, że to nie było nasze ostatnie spotkanie. Bardzo dziękuję.

[KRZYSZTOF CZAJA] Dziękuję.

[MUZYKA]

Raz jeszcze, na koniec, żeby nie umknęło. Przypominam, zostaw na [Apple Podcasts](#) lub na [Spotify](#) taką liczbę ★ gwiazdek, jaką uznasz za stosowną.

Do usłyszenia w kolejnym odcinku, a za dziś bardzo dziękuję.

[MUZYKA CICHNIE – KONIEC ODCINKA]